

28 sierpnia 2022 roku niespodziewanie odszedł od nas nasz kolega Janusz Moczulski. 58-letni ojciec i mąż zostawił żonę i 28-letniego niepełnosprawnego syna z porażeniem mózgowym.

Żona Janusza nigdy nie pracowała. Zajmowała się synem, który potrzebuje opieki 24h/ dobę. Syn Damian ma dziecięce porażenie mózgowe 4 stopnia, nie chodzi, nie mówi. Wymaga całodobowej opieki, karmienia, ubierania, kąpania. Mama nie ma możliwości podjęcia jakiejkolwiek pracy. Po śmierci męża będzie zmuszona utrzymywać się jedynie z renty syna oraz swojego zasiłku opiekuńczego.

Zwracamy się z prośbą do ludzi dobrej woli o pomoc, aby zabezpieczyć Damiana po stracie ojca na najbliższy czas.

Wpłaty ze zbiórki zostaną przeznaczone na rehabilitację niepełnosprawnego Damiana oraz na wsparcie mamy w codziennej opiece nad synem.

Wesprzyj zbiórkę na: [zrzutka.pl](https://zrzutka.pl)